

Białystok, dnia 15 czerwca 2016 r.

mgr Karol Skrodzki
Wydział Prawa
Uniwersytet w Białymstoku

Streszczenie rozprawy doktorskiej pt. *Model ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej członków kadry zarządzającej spółek kapitałowych* przygotowanej w Katedrze Prawa Cywilnego Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku, pod kierunkiem naukowym prof. zw. dr hab. Teresy Mróz

W dzisiejszych czasach zakłady ubezpieczeniowe oferują ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ponad dwudziestu grupom zawodowym. Niewątpliwie jednym z ciekawszych i bardziej specyficznych ubezpieczeń tego typu jest nieobowiązkowe ubezpieczenie władz spółek kapitałowych (z ang. *Directors & Officers liability insurance*, dalej także, jako „ubezpieczenie D&O”), które odnosi się do ich odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną w związku z zarządzaniem spółką.

Pomimo że pierwsze tego typu polisy ubezpieczeniowe zaoferował na rynku brytyjskim *Lloyds* z siedzibą w Londynie, to ubezpieczenie D&O zyskało znaczną popularność w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, w latach trzydziestych XX wieku. Jego rozwój stanowił próbę przeciwdziałania przez władze spółek kapitałowych skutkom kryzysu na giełdzie nowojorskiej, który zagrażał ich osobistym majątkom. W latach siedemdziesiątych XX wieku, ubezpieczenie to przeniknęło do Europy Zachodniej, gdzie również szybko zyskało stosunkowo szeroką popularność, zwłaszcza wśród kadr zarządzających największych spółek. Aktualnie jest ono znane we wszystkich krajach Europy Zachodniej, przy czym za wzór rozwiązań ubezpieczeniowych przyjmowany jest amerykański model ubezpieczenia D&O.

W Polsce pierwsze ubezpieczenie D&O pojawiło się w 1992 r., a jego oferentem było *AIG Poland* Towarzystwo Ubezpieczeniowe. Kolejne towarzystwo ubezpieczeniowe zaproponowało podobny produkt dopiero w 1995 r. Obecnie zaś, ubezpieczenie D&O oferują wszyscy najwięksi polscy ubezpieczyciele. Wynika to ze wzrostu zainteresowania ubezpieczeniem, które chroni między innymi członków zarządu przed finansowymi skutkami nieprawidłowego zarządzania spółką; tym bardziej, że rośnie świadomość społeczna

dotycząca możliwości dochodzenia przez osoby poszkodowane roszczeń z tytułu wyrządzonych im szkód, a recesje gospodarcze mogą skłaniać do wysuwania podobnych roszczeń. Wprawdzie według nieoficjalnych szacunków ubezpieczycieli, w Polsce na razie tylko co trzecia giełdowa spółka posiada ubezpieczenie D&O, zaś wśród niegiełdowych jest ono prawdziwą rzadkością, to jednak szacuje się, że rynek tego rodzaju ubezpieczeń będzie rozwijał się dynamicznie. Wskazane prognozy wynikają z faktu, że do członków kadr zarządzających spółek kapitałowych coraz częściej dociera świadomość ciążącej na nich odpowiedzialności, w związku podejmowanymi decyzjami. Z drugiej zaś strony, o czym już wspomniano, rozwija się świadomość właścicieli spółek (udziałowców, akcjonariuszy), którzy coraz odważniej poszukują odpowiedzialnych za niepowodzenia w zarządzaniu przedsiębiorstwem.

Ogólnie uznać należy, że rozwój rynku ubezpieczeń D&O w Polsce postępuje podobnie do obserwowanego w USA i krajach Europy Zachodniej, gdzie w każdej większej spółce kadra zarządzająca posiada przedmiotowe ubezpieczenie.

W chwili obecnej w Polsce nie funkcjonuje odrębna regulacja prawna ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej władz spółek kapitałowych. Ze względu na specyfikę przedmiotowych ubezpieczeń, wynikającą ze szczególnego rodzaju ubezpieczanego podmiotu (spółka, władze spółki), zakresu odpowiedzialności władz spółek oraz przesłanek wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela, już na wstępie uznać należy, że ubezpieczenie to nie jest klasycznym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej.

Uregulowania dotyczące ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej kadry zarządzającej spółek kapitałowych tworzone są odrębnie przez poszczególnych ubezpieczycieli. Stąd też uzasadnione jest pytanie, czy rozwiązania stosowane przez poszczególnych ubezpieczycieli są jednolite, co do istotnych cech przedmiotowego ubezpieczenia. Pomimo że nie można negować prawa zakładów ubezpieczeniowych do swobodnego kształtowania umów ubezpieczenia ze swoimi klientami w ramach zasady swobody umów, to jednak uznać należy, że podstawowe zasady – składające się na ogólny model prawny ubezpieczenia D&O – powinny pozostać jednolite.

Uwzględniając więc z jednej strony systematyczny rozwój rynku ubezpieczeń D&O w Polsce, z drugiej fakt, że do tej pory brak jest w polskim porządku prawnych regulacji o charakterze powszechnym (dotyczącej przedmiotowych ubezpieczeń), uznać należy, że pożądanym jest - zarówno dla praktyki jak i nauki - stosunkowo całościowe omówienie specyfiki ubezpieczeń D&O, ze szczególnym uwzględnieniem praktyki ubezpieczeniowej.

W szczególności zaś opracowanie ich charakterystycznych cech, może okazać się niezwykle przydatne.

Rozprawa doktorska pt. *Model ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej członków kadry zarządzającej spółek kapitałowych*, dąży do osiągnięcia dwóch powiązanych ze sobą celów. Pierwszym z nich jest przybliżenie regulacji dotyczących ubezpieczeń D&O obowiązujących w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Rozprawa spełnia więc cel poznawczy. Uczynienie przedmiotem analizy rozwiązań amerykańskich wynika przede wszystkim z faktu, że ubezpieczenie to właśnie na tym rynku cieszy się największą popularnością i w związku z tym praktyka ubezpieczeniowa doprowadziła do jego kompleksowego ukształtowania. Naturalnym impulsem do rozwoju ubezpieczeń D&O w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej była kultura prawna, na którą składa się między innymi otwartość na poddawanie sporów, w tym dotyczących władz spółek i ich odpowiedzialności, rozstrzyganiu w procesach sądowych, które mogą wiązać się z koniecznością uiszczenia znacznych odszkodowań, a w każdym wypadku związane są z nimi istotne koszty procesu. Posiadanie zatem ochrony ubezpieczeniowej jest dla władz tamtejszych spółek niezwykle korzystne, a nawet konieczne. W związku z tym rozwiązania amerykańskie stanowią punkt odniesienia do oceny polskiej praktyki ubezpieczeniowej. Drugim celem opracowania - bezpośrednio powiązanim z pierwszym - jest ustalenie, czy w ramach polskiej praktyki ubezpieczeniowej można mówić o wykształceniu się ogólnego modelu ubezpieczenia D&O i czy jest to rozwiązanie swoiste (choćby częściowo niepowtarzalne), czy też bazuje na koncepcji tego ubezpieczenia wypracowanej w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Ostatecznie, celem pracy jest odpowiedź na pytanie, czy ustalona praktyka ubezpieczeniowa jest na tyle niespójna, że wymagana jest w tym zakresie interwencja polskiego ustawodawcy.

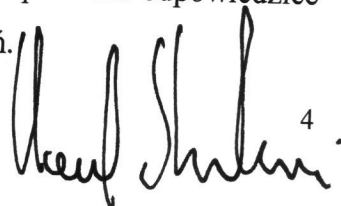
Jak już wspomniano, polski ustawodawca jak dotąd nie uznał za konieczne uregulowania w drodze ustawy chociażby podstawowych zasad ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej kadry zarządzającej spółek kapitałowych. Brak takiej regulacji można w chwili obecnej usprawiedliwiać tym, że wspomniane ubezpieczenia, pomimo że stają się coraz bardziej popularne, nie stanowi jeszcze przedmiotu sporu na linii ubezpieczyciel – ubezpieczony. Biorąc pod uwagę jednak fakt, że z upływem czasu wzrośnie prawdopodobieństwo pojawienia się powyższych sporów, pożądanym jest podjęcie się przez ustawodawcę uregulowania, przynajmniej podstawowych zasad ubezpieczenia D&O.

Rozprawa doktorska wychodzi naprzeciw ustawodawcy, przed którym stanie w przyszłości konieczność podjęcia działań legislacyjnych, związanych z ubezpieczeniami

odpowiedzialności cywilnej członków kadry zarządzającej spółek kapitałowych. W pracy omówione bowiem zostało przedmiotowe ubezpieczenie pod kątem dotychczas wypracowanej praktyki polskich towarzystw ubezpieczeniowych, jak również doświadczeń amerykańskich, gdzie ubezpieczenia D&O powstały i doczekały się najbardziej rozbudowane regulacji prawnej.

Ponadto podkreślenia wymaga fakt, że do tej pory, żaden z przedstawicieli doktryny nie podjął się próby omówienia, w formie monografii, zagadnień prawnych związanych z ubezpieczeniami odpowiedzialności cywilnej członków władz spółek kapitałowych. Fakt ten stanowił oczywiście utrudnienie przy opracowaniu proponowanej rozprawy, jednak wskazać należy, że dysertacja może stać się dla innych motywacją do podjęcia dalszych badań naukowych, związanych z ubezpieczeniami D&O w Polsce.

Przygotowana rozprawa dotyczy pięciu wątków (ujętych w kolejne rozdziały), których wspólne opracowanie tworzy całościowe omówienie umowy ubezpieczenia D&O. Pierwszy i drugi rozdział pracy stanowi przybliżenie praktyki ubezpieczeniowej D&O wypracowanej w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Co istotne, ubezpieczenie to nie jest poddane w USA powszechnej i odrębnej regulacji prawnej, a jego model został w całości wypracowany przez praktykę ubezpieczeniową poszczególnych zakładów ubezpieczeniowych. Jak to już zaznaczono przedstawione w tych rozdziałach zagraniczne rozwiązania stanowią punkt odniesienia do metod stosowanych przez krajowych ubezpieczycieli. Rozdział trzeci pracy służy przybliżeniu regulacji prawnych określających odpowiedzialność członków władz spółki kapitałowej, ze szczególnym uwzględnieniem przepisów ustawy z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych. Zakres odpowiedzialności władz spółki, wynikających przede wszystkim z przepisów k.s.h., w sposób naturalny determinuje zakres przedmiotowy ubezpieczenia D&O. Czwarty i piąty rozdział przedstawiają rozwiązania prawne ubezpieczenia D&O funkcjonujące na polskim rynku, zaś konkluzja tych ustaleń stanowi odpowiedź na postawione już wyżej pytania, dotyczące jednolitości stosowanych rozwiązań przez poszczególnych ubezpieczycieli, skali swoistości tych rozwiązań oraz tego, czy istnieje w tym przedmiocie potrzeba ingerencji ustawodawcy. Podstawę do ustalenia obecnie funkcjonujących w praktyce rozwiązań prawnych dotyczących ubezpieczenia D&O, stanowią ogólne warunki ubezpieczenia stosowane przez wybranych, na potrzeby niniejszej rozprawy, ubezpieczycieli. Ogólne warunki ubezpieczenia określają konstrukcję, najważniejsze postanowienia dotyczące określonego ubezpieczenia i oddają jego istotę, stąd też ich analiza pozwala odpowiedzieć na pytanie dotyczące jednolitości i charakteru stosowanych rozwiązań.

 4